

*Marek Gensler*  
Uniwersytet Łódzki

## **Koncepcja ujednostkowania w pismach Antoniego Andrzejowego**

Zasada ujednostkowania (*principium individuationis*) to idea będąca *par excellence* pomysłem średniowiecznej filozofii scholastycznej, powstała bowiem na skrzyżowaniu dwu tradycji, na których myśl ta została ufundowana: arystotelizmu i neoplatonizmu, w obecności katalizatora, jakim było dla niej chrześcijaństwo. Chrześcijańskie przekonanie, że jednostki muszą być poznawalne *per se*, skoro Bóg je poznaje, skłaniało średniowiecznych myślicieli do poszukiwań filozoficznych racji, które wyróżniałyby odrębne indywidua, mimo że potrzeby takiej nie odczuwali ani Platon i jego uczniowie, dla których jednostki były jedynie przygodnym, materialnym odbiciem idei, ani Arystoteles i jego zwolennicy, dla których jednostka była wprawdzie bytem w sensie ścisłym, ale jako taka była całkowicie niedostępna abstrakcyjnemu, a więc uogólniającemu, poznaniu rozumowemu. Atmosfera uniwersytetów, zachęcająca do dyskusowania i testowania coraz to nowych pomysłów, sprawiała, że już w XIII w. pojawiało się wiele oryginalnych idei dotyczących zagadnienia ujednostkowania: Tomasza z Akwinu i Bonawetury, Idziego Rzymianina, Godfryda z Fontaines, Henryka z Gandawy. Wszystkie one miały swoich zwolenników i przeciwników i stawały się częścią dysput prowadzonych na wydziałach Sztuk i Teologii. Zobaczyć to można chociażby w *Ordinatio* Dunsza Szkota, który polemikę z poglądami swych poprzedników czyni istotnym składnikiem wykładu własnej koncepcji.

Z początkiem wieku XIV sytuacja się nieco zmieniła. Z polifonii rozmaitych idei zaczęły powoli wyodrębnić się jednolite głosy szkół filozoficznych, dla których najważniejszym celem było wierne i przystępne przedstawienie doktryny założyciela. Z tego powodu popularność zyskały pisma, dziś zapomnianych, wiernych uczniów mistrzów, wyjaśniające arkana ich myśli początkującym. Takim autorem był kataloński franciszkanin, Antoni Andrzejowy (*Antonius Andraeae*),

jeden z bezpośrednich uczniów Dunska Szkota z czasu jego paryskiej regencji. Dwa jego teksty przez ponad dwieście lat cieszyły się wielkim uznaniem jako swego rodzaju podręczniki szkotyizmu dla początkujących, stanowiły bowiem wykład podstaw metafizyki i filozofii przyrody w duchu Doktora Subtelnego, zwracając szczególną uwagę na charakterystyczne rysy jego doktryny, w tym jego koncepcję indywiduacji.

Problem zasady ujednostkowania w filozofii Antoniego Andrzejowego nie był dotychczas szerzej omawiany przez historyków filozofii, choć sama postać Antoniego została w ostatnich dekadach wydobyta na światło dzienne, w dużej mierze za sprawą jego krajan i konfratrów<sup>1</sup>. Krótkie jej omówienie, na podstawie materiału z traktatu *De tribus principiis naturae* zamieścili w swojej historii filozofii hiszpańskiej bracia Carreras y Artau<sup>2</sup>. W niniejszym studium chciałbym rozszerzyć podstawę źródłową o drugie z najważniejszych dzieł Antoniego, jego komentarz do *Metafizyki* Arystotelesa, a właściwie o zawarte w nim kwestie, które okazały się na tyle popularniejsze od samego komentarza *ad litteram*, że wydzielono je z niego jeszcze w XIV w. Autentyczność obydwu dzieł jest bezsporna, bardziej problematyczne jest datowanie. Wiadomo jednak, że *De tribus principiis* jest wcześniejsze, może zatem zawierać więcej treści pochodzących z zapamiętanych przez autora wykładów Dunska Szkota. Komentarz do *Metafizyki* bardziej wzoruje się na kwestiach Szkota do tego dzieła i ... komentarzu Tomasza z Akwinu<sup>3</sup>.

### Problem ujednostkowania w *De tribus principiis naturae*

W *De tribus principiis naturae* problem ujednostkowania poruszany jest w kilku kwestiach, w żadnej nie stanowi jednak naczelnego zagadnienia. Tezy, na podstawie których go omawiam, pochodzą z kwestii należących do artykułów poświęconych kolejno materii, formie i złożeniu: *Utrum in rebus compositis ex materia et forma materia sit aliquid pertinens essentialiter ad rationem quidditatis specifica* (I. 5), *Utrum formalis distinctio organicarum partium animalis sit propter formas substantiales specificae ac realiter distinctas* (II. 4), *Utrum in quidditate formae accidentalis sit dare veros gradus intrinsecos essentialia secundum quos ipsa possit suscipere divisionem secundum magis et minus* (II. 5), *Utrum in rebus naturalibus generabilibus et corruptibilibus ipsum compositum ex materia et*

<sup>1</sup> Renesans zainteresowania Antonim Andrzejowym datuje się od artykułu P. Marti de Barcelona, *Fra Antoni Andreu, O.M., doctor dulcifluus*, „Criterion”, 1929, V, s. 321-346, natomiast autorem pierwszego obszerniejszego studium doktrynalnego poświęconego Antoniemu był C. Bérubé, *Antoine André, témoin et interprete de Scot*, „Antoninianum” LIV (1979), s. 387-414.

<sup>2</sup> T. i J. Carreras y Artau, *Historia de la filosofía española*, Madrid 1943, t. 2, s. 470-471.

<sup>3</sup> Cf. G. Pini, *Scotistic Aristotelianism: Antonius Andreas' "Expositio" and "Quaestiones" on the Metaphysics*, [w:] *Atti del Congresso Scotistico Internazionale*, Roma 1993, Roma 1995, s. 380.

*forma per se primo terminet generationis actum*. W komentarzu do *Metafizyki*, który jest dziełem bardzo obszernym, znajduje się nawet jedna, bardzo krótka kwestia poświęcona specjalnie zasadzie ujednostkowania: *Utrum materia quae est altera pars compositi sit causa individuationis* (V. 5), a pobocznie omawiane jest ono w siedmiu innych kwestiach: *Utrum omnes actus et generationes sunt circa singularia* (I. 7), *Utrum singularitas sit ratio obiectiva sensus* (I. 8), *Utrum ens et unum significant eandem naturam* (IV. 3), *Utrum secunda divisio unius quae dicitur logica sit conveniens* (V. 6), *Utrum materia sit ens* (VII. 6), *Utrum in rebus naturalibus materia sit pars quidditatis rei specificae* (VII. 12), *Utrum singulare sit a nobis per se intelligibile* (VII. 13).

Punktem wyjścia koncepcji ujednostkowania w *De tribus principiis naturae* jest pojęcie natury, które Antoni Andrzejowy często używa zamiennie z terminem istota (*quidditas*)<sup>4</sup>. Natura ta, wedle Antoniego, jest dwojaka: gatunkowa oraz jednostkowa. Rozumienie pojęcia natury gatunkowej przez Antoniego jest zgodne z awicenniańskim pojęciem natury wspólnej, używanym przez Dunsza Szkota<sup>5</sup>, natomiast pojęcie natury jednostkowej, zwanej też stopniem jednostkowym (*gradus individualis*), jest odpowiednikiem szkotowej formy jednostkowej<sup>6</sup>. Natura gatunkowa posiada złożoną strukturę wewnętrzną. Wyróżnić w niej można dwa elementy: formalny i materialny. Element formalny Antoni nazywa *forma partis*<sup>7</sup>. Nie podaje wprawdzie jego definicji, ale z kontekstów w jakich go używa można wnioskować, że jest to forma konstytuująca jakąś bytowość niższą od bytu istoty<sup>8</sup>. Forma ta aktualizuje drugi element bytu – materię. Jak widać, Antoni przyjmuje arystotelesowską koncepcję hylemorficzną na sposób Tomaszowy, gdyż materia wchodząca w skład istoty i odpowiadająca formie *partis* to jego zdaniem materia rozpatrywana w sposób powszechny i absolutny, w oderwaniu od swych konkretnych realizacji<sup>9</sup>, a więc jako materia rodzajowa<sup>10</sup>. Stanowi ona

<sup>4</sup> Antonius Andraeae, *Conclusiones de tribus principiis rerum naturalium*, Venetiis 1489, IV, 1, s. 48a: „Natura sive quidditas”.

<sup>5</sup> Cf. *ibidem*, IV, 1, s. 48a (octava conclusio, quartum dictum), gdzie Antoni bezpośrednio cytuje Awicennę.

<sup>6</sup> Cf. F. Wilczek, *Ontologiczne podstawy dowodów na istnienie Boga według Tomasza z Akwinu i Dunsza Szkota*, Pax, Warszawa 1958, s. 126-127; M. Koszkało, *Indywiduum i jednostkowanie. Analiza wybranych tekstów Jana Dunsza Szkota*, TN KUL, Lublin 2003, s. 30.

<sup>7</sup> Antonius Andraeae, *op. cit.*, II, 5, s. 38ab: „Quidditas est duplex: quaedam specifica, quaedam individua. Ad cuius evidentiam est notandum quod in albedine est tria considerare, scilicet naturam specificam, secundo – gradum individualem, [...] tertio – differentiam individualem qua albedo individua est hoc”.

<sup>8</sup> *Ibidem*, I, 5, s. 19a: „Alio modo dicitur forma vel species ipsa rei quidditas [...] et secundum hoc dicitur quaedam est forma partis et quaedam forma totius. [...] Ista forma vel species est secundo modo dicta”.

<sup>9</sup> *Ibidem*, I, 5, s. 19b: „Materia [...], ut est altera pars compositi et opponitur formae partis [...] accipitur [...] ut non contracta per aliquid sibi adveniens, et solum absolute accepta, ut est primum potentiale illius cuius est”.

<sup>10</sup> Antoni Andrzejowy idąc za Dunszem Szkotem (i św. Augustynem) uznawał materię za byt w możności; pisze o tym np. w swym komentarzu do *Metafizyki* VII, kw. 6, *Utrum materia sit ens*. Jako byt materia posiada gatunek i rodzaj. Również w *De tribus principiis*, I, 5, s. 21a, znajdujemy dowód nie wprost przemawiający za rodzajowością materii: „Quod non includit aliquam quidditatem in genere nec aliqua quidditas includit ipse, nec in genere per se, nec per reductionem; sed per te materia est huiusmodi [...], ergo materia non est in genere per se, nec per reductinem, ergo erit nihil, quia nullum ens est extra genus nisi solus deus”.

możliwością zasadę istoty. *Forma partis* i materia rodzajowa zwane są przez Antoniego formą i materią *secundo modo* dla odróżnienia od formy i materii konkretnego bytu<sup>11</sup>.

Choć *forma partis* i materia rodzajowa są elementami istoty gatunkowej, nie należy sądzić, że jest ona jedynie ich zwykłym połączeniem. Przeciwnie: zdaniem Antoniego istota gatunkowa posiada odrębną, doskonalszą bytowość (*entitas quidditatis*), uzyskiwaną dzięki kolejnej formie, zwanej *forma totius*<sup>12</sup>, która dochodząc do składników niższych konstytuuje byt *compositum* jako całość w sposób istotny<sup>13</sup>. Z uwagi na to, że forma ta pełni rolę konstytutywną w stosunku do istotowej całości bytu, Antoni często używa terminów *forma totius* i *quidditas* zamiennie. *Forma totius* różni się od formy *partis* w sposób realny<sup>14</sup>. Z kolei natura jednostkowa nadaje całości ukonstytuowanej przez formę *totius* ostateczną determinację jednostkową w podobny sposób jak tamta dokonywała tego w odniesieniu do formy *partis*. Natura jednostkowa dochodzi zatem do istoty jako aktualizujący ją element, będący przyczyną pojedynczości w bycie<sup>15</sup>. Tym, co przynosi ostateczną jednostkowość, jest akt zwany przez Antoniego, idącego tu wiernie za Szkotem, różnicą jednostkową<sup>16</sup>.

## Problem jednostkowania w komentarzu do *Metafizyki*

W kwestiach do *Metafizyki* Antoni Andrzejowy mówi na temat jedności nieco więcej. Zwraca uwagę, że jedność może być rozumiana rozmaicie. Jedność istoty (*unitas quidditatis*), to jedność obojętna wobec pojedynczości czy ogólności jako

<sup>11</sup> W artykule I, kw. 5, s. 19ab, Antoni wprowadza następujące rozróżnienia formy i materii: forma *primo modo* – jako składnik konkretnego bytu, obok materii, forma *secundo modo* – forma jako składnik bytu w możności, dzieli się na formę *partis* (element formalny istoty) i formę *totius* (istotę rzeczy), forma *tertio modo* – wyabstrahowany powszechnik. Z kolei materia dzieli się na materię *primo modo* – składnik konkretnego bytu (obok jego formy) i na materię *secundo modo* – materialny składnik istoty bytu cielesnego.

<sup>12</sup> Antonius Andree, *op. cit.* IV, 1, s. 47b: „Entitas compositi distincta a partibus est forma totius, quae est quidditas”.

<sup>13</sup> *Ibidem*, IV, 1, s. 48a: „Forma totius est ipsa tota natura sive quidditas constituens totum entitative, ita quod non est forma informans, sed forma qua suppositum sive compositum est ens quidditative. Forma totius [...] est ipsum totum praecise et absolute consideratum”. Forma totius, będąca formą gatunkową (*forma specifica*), aktualizuje materię ze wszystkimi formami *partis* nadając istocie jedność (*ibidem*, II, 4, s. 35a): „Unum esse totale ultimum et specificum est ab una forma et specifica ultima, et sic tale compositum dividitur in duo, scilicet in actum proprium, qui est forma ultima, et in potentiam propriam, quae includit primam materiam cum omnibus formis praecedentibus”.

<sup>14</sup> *Ibidem*, IV, 1, s. 48a: „Forma totius est alia realiter a forma partis”. W tym miejscu Antoni różni się od Dunsza Szkota, który twierdził, iż różnice w formach bytowości mają wyłącznie charakter formalny. Cf. F. Wilezek, *op. cit.*, s. 128-129; cf. M. Koszkało, *op. cit.*, s. 188.

<sup>15</sup> Forma jednostkowa jest przyczyną pojedynczości bytu, jedność natomiast zapewnia mu już *forma totius*; cf. przypis 13 wyżej.

<sup>16</sup> Konkretny byt jednostkowy jest dla Antoniego bytem *per accidens*; bytem *per se* jest istota, której ostateczna aktualizacja dokonuje się przez formę indywidualną (stopień jednostkowy). Cf. przypis 7 wyżej oraz cf. M. Koszkało, *op. cit.*, s. 170.

jej późniejszych determinacji, w zgodzie z przyjmowanym przez Szkota poglądem Awicenny, że „*equinitas sit tantum equinitas*”<sup>17</sup>. Logicznie późniejsze od niej są jedność powszechnika w intelekcie i numeryczna jedność konkretnego, aktualnie istniejącego bytu. Jedności te są odrębne lecz stopniowalne<sup>18</sup>. Z kolei to, co pojedyncze (*singulare*), ma trojakie znaczenie: po pierwsze, jako coś abstrahujące od istnienia i nie zawierające w sobie nic prócz natury gatunkowej i właściwości indywidualnych; po drugie, jako konkretny byt pojedynczy, ale rozpatrywany bez przypadłości; po trzecie wreszcie, jako konkretny, istniejący byt pojedynczy z wszystkimi uwarunkowaniami akcydentalnymi. To właśnie ostatnie rozumienie pojedynczości Antoni rozważa w związku z problemem ujednostkowania<sup>19</sup>. Rozumienie to jest zbieżne z tym, które przedstawia Duns Szkot, uznający porządek aktualnego, a więc jednostkowego bytowania za akcydentalny<sup>20</sup>.

Po przedstawieniu dokonanych przez Antoniego Andrzejowego rozróżnień jedności można przejść do prezentacji jego koncepcji ujednostkowania. Antoni wychodzi w niej od pojęcia natury, wcześniejszej od jakiegokolwiek realizacji, już to w rzeczach pojedynczych, już to w powszechnikach. Natura ta jest tożsama z istotą rzeczy, jest to więc to samo pojęcie, którego Antoni używa w *De tribus principiis naturae*. Tak rozumiana natura posiada rzeczywistą jedność, mniejszą wszakże od jedności numerycznej<sup>21</sup>. Zawiera także element formalny (*forma partis*) i materialny (materię rozpatrywaną gatunkowo)<sup>22</sup>. Natura uzyskuje pojedynczość numeryczną (*numerus*) przez podział, czyli zróżnicowanie istotowe, dzięki któremu natura staje się ‘tą oto’<sup>23</sup>.

<sup>17</sup> Antonius Andrae, *Quaestiones super XII libros Metaphysicae*, Venetiis 1491, IV, 3, s. 35b: „Unitas [...] est passio unica entis convertibilis cum ente simpliciter”.

<sup>18</sup> Poniższe fragmenty przedstawiają różne ujęcia jedności przez Antoniego Andrzejowego w kwestiach do *Metafizyki*: I, 7, s. 16ab: „Quidditas est de se indifferens et de se ad neutrum determinatur, nec ad universale, nec ad singulare. [...] Habet tamen semper unitatem sibi competentem, nam omne unum est unum unitate sibi propria. Haec est unitas minor unitate numerali, autem prior unitate universalis in actu”. V, 5, s. 44b: „Illa sunt unum speciem quorum ratio una est”. Nb. jest to cytat z *Metafizyki* Arystotelesa, 1016b 32. VII, 13, s. 74b: „Singulare nihil includit [...] nisi gradum ultimae actualitatis et unitatis, quae est ipsa differentia individualis”. I, 7, s. 15b: „Nullum singulare existit in subiecto universali, sed singulari. Sed actus transiens extra est per se singularis et existit in aliquot sicut in subiecto, cum sit accidens, ergo illud in quo existit est necessario aliquid singulare”.

<sup>19</sup> *Ibidem*, VII, 13, s. 74b: „Singulare est triplex: quoddam abstrahens ab existentia, non enim singulare determinatur quantum est de se ad existentiam sicut nec universale, et tale particulare est per se in genere nihil includens praeter naturam speciei et proprietatem individuaem per quam est homo. [...] Secundo sumitur in quantum est existens singulare et non includens aliquid accidens. [...] Existentia autem [...] est omnino extra quidditatem formalem, saltem in creaturis. Tertio sumitur singulare in quantum includens non solum existentiam, sed alia accidentia circumstantia, ut quantitatem, qualitatem, locum, tempus, et huiusmodi”.

<sup>20</sup> Cf. F. Wilczek, *op. cit.*, s. 130; M. Koszkało, *op. cit.*, s. 65.

<sup>21</sup> Antonius Andrae, *op. cit.*, I, 8, s. 16a: „In singulari est duo considerare, scilicet singularitatem [...] et naturam subiectam singularitati quae est de se indifferens ad esse hoc, et ut sic praecedit ipsam singularitatem, et in illo suo priori quo praecedit habet illam indifferentiam et unitatem realem minorem unitate numerali”.

<sup>22</sup> *Ibidem*, V, 5, s. 44b: „Quaedam est material quae opponitur formae partis et hic est materia quae est principium essentialie rei constituens rem cum forma et unum ens per se”. *Ibidem*, VII, 12, s. 73a: „Materia non contracta quae est pars potentialis accepta absoluteet universaliter pertinet ad quidditatem specificam”.

<sup>23</sup> *Ibidem*, IV, 3, s. 35b: „Numerus causatur ex divisione seu distinctione essentialium”.

Co dokonuje tego zróżnicowania? Antoni Andrzejowy rozważa i kolejno odrzuca trzy propozycje: ujednostkowania przez negację (koncepcja Henryka z Gandawy), przez ilość (identyfikowaną przez niego jako koncepcja Awicenny), i przez materię (identyfikowaną jako koncepcja Awerroesa). Wbrew Henrykowi z Gandawy twierdzi, że jedno pozostaje tożsame z bytem w sposób realny dodając jednak doń coś pozytywnego w sposób formalny<sup>24</sup>. Argumentacja, jaką Antoni przytacza na poparcie swojej tezy, nie jest wprawdzie zaczerpnięta bezpośrednio od Dunsza Szkota, który także krytykował teorię podwójnej negacji Henryka<sup>25</sup>, jednakże rozwiązania Antoniego i Szkota pokrywają się. Antoni stara się wykazać, że jest niemożliwe, by jednostkowość bytów była powodowana jedynie przez podwójną negację. Jego zdaniem gdyby tak było, że jedno posiada wyłącznie rację negatywną, wówczas samo musiałoby być czymś negatywnym. Ale jedno i byt są tym samym realnie, byt zaś jest czymś pozytywnym. Gdyby więc jedno było czymś negatywnym, a więc niczym, wówczas byt byłby jednocześnie bytem i niebytem, co jest absurdalne<sup>26</sup>.

Wbrew Awicennie oraz Idziemu Rzymianinowi Antoni utrzymuje, iż niemożliwe jest, by jedność bytu spowodowana była przez ilość (*quantitas*). Jego argumentacja przedstawia się następująco. Ilość jest kategorią orzekającą byt w sposób akcydentalny i jako taka jest wcześniejsza od innych kategorii, które potrzebują jej do zaistnienia<sup>27</sup>. Jedność natomiast jest cechą, która jest późniejsza od wszystkich innych określeń podmiotu. Gdyby zatem jedność pochodziła od ilości, wówczas ta ostatnia musiałaby być późniejsza od wszystkich innych kategorii, co według Antoniego jest w sposób oczywisty sprzeczne z pierwszym założeniem<sup>28</sup>. Zapewne ulegając nieco autorytetowi Tomasza z Akwinu jest on gotów przyznać *quantitas materiae* rolę drugorzędnej przyczyny zwielokrotnienia w bytach materialnych<sup>29</sup>. Z koncepcją ujednostkowania przez materię Antoni jednak także się nie zgadza i wprost polemizuje z Tomaszem mówiąc, że oznaczałoby to pozbawienie bytów niematerialnych, np. aniołów, jednostkowości numerycznej. Koncepcja ujednostkowania przez materię nie potrafi

<sup>24</sup> *Ibidem*, IV, 3, s. 37a: „Unum addit aliquid formaliter positivum supra ens”.

<sup>25</sup> Cf. Johannes Duns Scotus, *Ordinatio*, [w:] *idem*, Opera Omnia, t. VII, Roma 1973, II, d. 3. 1, q. 2, s. 412-416. Argumenty Antoniego są liczniejsze, ale mniej złożone niż argumenty Szkota.

<sup>26</sup> Antonius Andreae, *op. cit.*, IV, 3, s. 37a: „Unum est [...] ratione alicuius additi supra ens. [...] Vel illud additum est positivum [...], vel negativum, et tunc contra, quia nulla negatio vel privatio est idem realiter cum positivo, quia [...] idem esset realiter negativum et positivum. Sed passio quae est unum est idem realiter cum subiecto quod est ens, tum quia negatio est realiter et formaliter nihil. Si ergo unum est negatio, sequitur quod nihil et non ens est realiter passio entis, et sic quod idem est realiter ens et realiter non ens”.

<sup>27</sup> *Ibidem*, IV, 3, s. 35b: „Quantitas ponitur prior omnibus praedicamentis accidentalibus, tum quia immediatius inest substantiae quam aliquod aliud praedicamentum”.

<sup>28</sup> *Ibidem*, IV, 3, s. 35b: „Si unitas esset de genere quantitatis, ergo quantitas erit posterior omnibus aliis praedicamentis. Consequens est falsum. [...] Sed cum unum sit passio omnium praedicamentorum, et passio sit naturaliter posterior quocumque subiecto, sequitur quod omnia alia sunt priora ipsum uno”.

<sup>29</sup> *Ibidem*, V, 6, s. 45b: „Quia aliquis numerus est in materia qui scilicet causatur ex divisione continui, ergo et aliquid principium numeri est in materia, quia quodlibet divisum est unum numero”.

także wytłumaczyć dlaczego byt powstający z materii bytu zniszczonego jest inną jednostką<sup>30</sup>. Najważniejszy argument jest następujący. Materia jest bytem w możliwości subiektywnej, który najpierw przyjmuje akt substancjalny (istotę), a następnie akcydentalny (jednostkowość)<sup>31</sup>. Zdaniem Antoniego Andrzejowego, idącego po śladach Dunska Szkota<sup>32</sup>, przyczyną jednostkowości bytu jest ów drugi akt. Jednostkowość numeryczna jest bowiem cechą akcydentalną bytu, a przyczyną każdego rozróżnienia, a więc i ujednostkowania, musi być akt<sup>33</sup>; zatem przyczyną ujednostkowania jest akt nadający formę indywidualną, a nie będąca w możliwości materia. Co więcej, to, co jest przyczyną ujednostkowania, musi być zewnętrzne wobec bytu złożonego<sup>34</sup>, jedność bowiem musi pochodzić od jedności, natomiast materia wchodzi w skład bytu jako jedna z jego części. Czymś jednym numerycznie może zatem być tylko to, co posiada jedną *haecceitas*<sup>35</sup>.

Czym jest ona dla Antoniego Andrzejowego? Jego zdaniem ujednostkowanie dokonuje się przez zróżnicowanie natury, zwane różnicą jednostkową (*differentia individualis*). To właśnie jest *haecceitas*, która konstytuuje byt w istnieniu konkretnym i poszczególnym jako akt formy indywidualnej<sup>36</sup>. Antoni utożsamia ją niekiedy z samą pojedynczością i uważa za przyczynę *sine qua non* przedmiotu<sup>37</sup>, bowiem przedmioty nie istnieją inaczej jak tylko pojedynczo. Jedność konkretnego bytu jednostkowego łączy w sobie naturę gatunkową oraz aktualizującą ją formę jednostkową<sup>38</sup>. Forma ta nie różni się od natury realnie, a tylko formalnie, tak jak jedno różni się formalnie od bytu pozostając z nim identycznym realnie<sup>39</sup>.

<sup>30</sup> *Ibidem*, V, 5, s. 44b: „Si materia esset causa individuationis, ubi eadem est materia ibidem est individuum. Sed eadem materia est in generato et corrupto, ergo generatum et corruptum erunt idem individuum, quod est falsum”.

<sup>31</sup> *Ibidem*, VII, 6, s. 66a: „Materia ponitur ens in potentia subiectiva, [...] ita quod materia est ens receptivum actus substantialis primo et actus accidentalis secundo”.

<sup>32</sup> Cf. F. Wilczek, *op. cit.*, s. 130; cf. M. Koszkało, *op. cit.*, s. 164.

<sup>33</sup> Antonius Andraeae, *op. cit.*, V, 5, s. 44b: „Quod est causa individuationis, est causa distinctionis; sed materia non est causa distinctionis, quia actus est quid distinguit”.

<sup>34</sup> *Ibidem*, V, 5, s. 44b: „Contractivum est extra naturam illius quod contrahitur. Sed materia est de ratione speciei, ergo speciei, seu natura specifica, non potest per materiam contrahi ad hanc individuationem seu haecceitatem”.

<sup>35</sup> *Ibidem*, V, 5, s. 46a: „Dicendum est quod licet habeant eandem materiam successive accipiendo materiam pro subiecto motus vel mutationis, non tamen habeant eadem haecceitatem seu differentiam individuum, nec per consequens erunt unum numero”.

<sup>36</sup> Antoni Andrzejowy nie stwierdza tego nigdzie *expressis verbis*, wynika to jednak z jego wcześniejszych stwierdzeń: a) pojedyncze zawiera stopień ostatecznej aktualności i jedność, która jest różnicą jednostkową (przypis 18 wyżej), b) różnica jednostkowa to *haecceitas* (przypis 35 wyżej).

<sup>37</sup> *Ibidem*, I, 8, s. 17a: „Natura subiecta singularitati est formalis ratio subiectiva. [...] Si quaeras quo modo se habeat ipsa singularitas vel haecceitas ad obiectum, [...] dico quod se habet ad modum quo causa sine qua non”.

<sup>38</sup> Teza taka nie występuje w kwestiach do *Metafizyki* Antoniego bezpośrednio, natomiast jest przedstawiona w sposób pośredni przy okazji dyskusji na temat ujednostkowania przez materię; cf. przypisy 34, 35 wyżej.

<sup>39</sup> *Ibidem*, IV, 3, s. 36a: „Ens et unum dicunt eandem naturam realiter, licet distinguantur formaliter”.

\* \* \*

Z powyższej, krótkiej charakterystyki koncepcji ujednostkowania w *De tribus principiis naturae* i kwestiach do *Metafizyki* Antoniego Andrzejewego widać, że obydwie dzieła przedstawiają zasadniczo to samo rozwiązanie ujednostkowania bytu przez akt jego formy jednostkowej. Podobieństwa dotyczą również zdecydowanej większości elementów szczegółowych. Takie same są w obydwu ujęciach koncepcje natury gatunkowej, utożsamianej z istotą oraz formą *totius*. Tak samo przedstawiana jest wewnętrzna struktura istoty, jako składającej się z formy *partis* i materii ujętej *in abstracto*. W obydwu dziełach występuje przekonanie, że jedność może pochodzić tylko od jedności, a zatem konieczne jest istnienie ‘czegoś trzeciego’, co jednoczy formę *partis* i odpowiadającą jej materię w całość, którą jest istota: owym *tertium quid* jest forma *totius*. Istota z kolei jest ostatecznie aktualizowana przez akt formy jednostkowej konstytuujący byt *per accidens*. W najważniejszych zatem punktach poglądy z *De tribus principiis* i kwestii do *Metafizyki* są całkowicie zbieżne. Godny zauważenia jest również fakt umieszczenia w obydwu dziełach podobnie sformułowanej kwestii: czy materia wchodzi w skład istoty, rozwiązanej w obu przypadkach jednakowo.

Różnice dotyczą w większości przypadków spraw drugorzędnych, głównie nieco innego rozłożenia akcentów. Generalnie więcej miejsca poświęcone jest problematyce ujednostkowania w kwestiach do *Metafizyki*, z tego też powodu związane z nią zagadnienia są tam omawiane dokładniej. Dotyczy to zwłaszcza podziałów oraz polemik, które w *De tribus principiis* potraktowane są oszczędnie. Przewaga *Metafizyki* nie jest jednak całkowita: pewne problemy, takie jak omówienie pojęć *forma partis* i *forma totius*, omawiane są szerzej w *De tribus principiis* i mogą służyć jako punkt odniesienia. Z kolei pojęcie *haecceitas* pojawia się jedynie w kwestiach do *Metafizyki*, natomiast w *De tribus principiis* Antoni Andrzejewy używa równoważnych określeń, takich jak ‘różnica jednostkowa’, ‘forma jednostkowa’, czy ‘akt formy ostatecznej’, występujących w tym kontekście także w kwestiach do *Metafizyki*. To zróżnicowanie pojęć jest pochodną zróżnicowania stosowanego przez samego Szkota<sup>40</sup>. Nieobecność terminu *haecceitas* nie jest wszakże żadnym odstępstwem od szkotyizmu, bo chociaż słowo to rzeczywiście pochodziło od Jana Dunska, to jednak sam używał go bardzo rzadko, a w poświęconej zasadzie ujednostkowania części *Ordinatio* – wcale<sup>41</sup>. Fakt ten może jednak mieć pewne znaczenie jako potwierdzenie tezy o powiązaniu tekstualnym *De tribus principiis* z *Ordinatio*<sup>42</sup>. Występowanie różnicy tego rodzaju pokazuje,

<sup>40</sup> Cf. M. Koszkało, *op. cit.*, s. 169.

<sup>41</sup> Cf. Johannes Duns Scotus, *op. cit.*, II, d. 3. 1, *De principio individuationis*. Używał go natomiast dwukrotnie w swoich kwestiach do *Metafizyki*, cf. *idem*, *Quaestiones subtilissimae in Metaphysicam*, VII q. 13 n. 61, n. 176. Cf. M. Koszkało, *op. cit.*, s. 153.

<sup>42</sup> Z 11 kwestii, które składają się na główny korpus *De tribus principiis naturae* Antoniego Andrzejewego, pięć ma tytuły podobne do Szkotowych kwestii do *Metafizyki*, natomiast dwie – do kwestii

że pierwsze pokolenie szkotystów, takich jak Antoni Andrzejowy, miało wpływ na kształtowanie języka szkoły i w tym sensie przyczyniało się do jej rozwoju.

*Marek Gensler*

### **The Problem of Individuation in Antonius Andreae**

*Abstract*

The problem of individuation, a specifically medieval philosophical issue, was discussed by many authors. Antonius Andreae, a Catalan disciple of Duns Scotus and one of the main figures in early Scotism, analysed it in two of his works: *De tribus principiis naturae* and the commentary on *Metaphysics*, which long functioned as handbooks of Scotist philosophy. In both works, he presents a consistently Scotist doctrine, based mostly on the material taken from Scotus' *Ordinatio* and questions to *Metaphysics*. Antonius' lucid explanations of his master's notoriously complicated ideas and attempts at introducing consistency in terminology allow us to understand not only the Scotistic concept of individuation but also his popularity as a teacher of Scotism.

*Keywords:* medieval philosophy, metaphysics, Scotism.

---

pochodzących z Szkotowego *Ordinatio*. Cf. M. Gensler „Antonius Andreae's *De tribus principiis naturae*: the Spanish handbook of Scotism”, *Anuari de la Societat Catalana de Filosofia* 1996, s. 69.